

**Recenzja osiągnięcia naukowego
oraz ocena pozostałego dorobku i istotnej działalności naukowej
w postępowaniu habilitacyjnym dr. Justyny Leśniewskiej**

1. Ocena osiągnięcia naukowego

Główne osiągnięcie naukowe podlegające ocenie zasytuowała p. dr Justyna Leśniewska „Frazologiczne aspekty przyswajania i używania przedimków w języku angielskim jako obcym”. Składają się na nie trzy publikacje: artykuł opublikowany w roku 2016 w czasopiśmie *Studies in Second Language Learning and Teaching* (obecnie 100 pkt.) pt. “The use of articles in L2 English: A phraseological perspective”, rozdział w monografii *New Methodological Approaches to Foreign Language Teaching* (red. L. Torres-Zúñiga & T. H. Schmidt) pt. “New perspectives on the use of articles in L2 English” z roku 2017, oraz najważniejsza z nich: monografia autorska pt. “*Articles in English as a Second Language: A Phraseological Perspective*”, wydana w roku 2019 przez Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Już na wstępie należy zauważyć, iż te krótsze, wcześniej napisane teksty, należałoby właściwie potraktować jako notatki przygotowujące autorkę do napisania monografii. Zostały one, co prawda, opublikowane jako kompletne i niezależne prace naukowe, jednak jak sama Habilitantka przyznaje w Autoreferacie, badanie opisane w pierwszym z nich stało się *de facto* częścią samej książki, natomiast praca opublikowana w roku 2017 stanowi rozważania teoretyczne rozwinięte potem w początkowych rozdziałach monografii. W tym drugim przypadku rzeczywiście mamy do czynienia ze znacznym poszerzeniem perspektywy: wątki omawiane w rozdziale z roku 2017 pojawiają się w różnych miejscach opracowania monograficznego, w odpowiednim kontekście i z należyтыми uzupełnieniami. Nieco więcej wątpliwości wzbudza we mnie powtórna publikacja kilku stron tego samego tekstu (część badawcza pracy z roku 2016), z kosmetycznymi zaledwie zmianami (w monografii są to strony 168-179), nawet jeśli sama Autorka otwarcie to zapowiada (str. 166) i wskazuje na zasadność takiej decyzji opartej na oczywistym powiązaniu badań oznaczonych jako ‘Study 1’ oraz ‘Study 2’. Tego typu praktyki stwarzają niebezpieczeństwo poddania w wątpliwość faktycznej odrębności publikacji wymienianych jako oddzielne prace naukowe. Z tego względu uwagi zamieszczone poniżej, w części poświęconej ocenie głównego osiągnięcia naukowego, odnosiły się będą wyłącznie do samej monografii.

Książka *Articles in English as a Second Language. A Phraseological Perspective* nie jest pracą przesadnie obszerną. Liczy około 230 stron, z czego główny tekst zajmuje około 185 stron. Na ową główną część składa się osiem rozdziałów, lecz tylko jeden z nich, ostatni, jest rozdziałem badawczym, pozostałe pełnią rolę obszernego wprowadzenia teoretycznego. Poza tym książka posiada spis treści, krótki wstęp, bibliografię liczącą niecałe 270 źródeł oraz trzy krótkie załączniki z formularzami wykorzystanymi w badaniach oraz danymi z korpusów BNS oraz COCA dotyczącymi fraz wykorzystanych w badaniu. Struktura publikacji jest bardzo czytelna, teść jest uporządkowana i w znakomitej większości bardzo

spójna, a mnogość perspektyw, które Autorka wzięta pod uwagę, odzwierciedla złożoność problemu, który postanowiła opisać.

Pierwszy, w miarę krótki rozdział monografii syntetycznie omawia sposoby przedstawiania przedimków w uznanych gramatykach opisowych języka angielskiego. Pod uwagę zdecydowała się dr Leśniewska wziąć przede wszystkim dwa opracowania, skrótowo określone przez nią jako *Longman Grammar* (1999) oraz *Cambridge Grammar* (2002). W mojej opinii jest to dobry wybór, ponieważ nie miałyby sensu przedstawianie szczegółów ujęcia tematu przedimków w większej ilości opracowań opisowych; wymienione wcześniej dwa obszernie źródła w zupełności wystarczają aby wykazać, że kwestia użycia zaimków jest niebywale skomplikowana, oraz że istnieją istotne rozbieżności pomiędzy źródłami w zakresie zastosowanych taksonomii oraz samej terminologii. Symptomatyczne jest także to (na co zwraca uwagę sama Habilitantka), że od opisywanych w obydwu gramatykach reguł występuje wiele odstępstw i wyjątków, co wyraźnie deprecjonuje adekwatność opisową takich reguł. Ponadto, użyteczność takich systemów opisowych dla celów nauczania języka jest dosyć wątpliwa, a jest to perspektywa wielokrotnie podkreślana przez dr Leśniewską jako bardzo ważna kwestia. Należy więc stwierdzić, że pierwszy rozdział znakomicie spełnia swoją rolę, która polegała przede wszystkim na wiarygodnym i dobitnym zasygnalizowaniu problemów, z jakimi borykać się musi każda próba systematycznego i wyczerpującego opisu systemu funkcjonowania angielskich przedimków.

O ile przedimki jako elementy formalne systemu gramatycznego języka angielskiego nie są skomplikowane, to jednak czynniki determinujące ich użycie wykazują znaczny stopień złożoności. Spowodowane jest to tym, iż istnieje co najmniej kilka wzajemnie powiązanych uwarunkowań, obejmujących takie zjawiska i elementy znaczenia jak odniesienie, przepływ informacji, policzalność czy określoność. To właśnie jest tematem rozdziału drugiego, który w zamyśle dr Leśniewskiej służyć miał jako wyjaśnienie komplikacji opisowych opisanych w rozdziale pierwszym. W mojej opinii próba spójnego i wyczerpującego opisu tych zjawisk z góry skazana była na wybiórczość i skrótowość, jest to bowiem obszar niezwykle zagmatwany i powiązany z tak wieloma punktami odniesień, że nie sposób uniknąć pominięć i uproszczeń. Samo pojęcie odniesienia, leżące na terytorium wspólnym dla językoznawstwa, filozofii i psychologii, jest przecież zjawiskiem niezwykle złożonym. Stosunkowo najmniej skomplikowanym elementem jest opis procesu przepływu informacji, jednak już kwestia policzalności i jej kognitywno-kulturowych podstaw znów jawi się jako wybitnie złożony problem, podobnie wygląda sytuacja w przypadku określoności. Ponadto można zauważyć, że literatura, do której odwołuje się w tym rozdziale Habilitantka, została prawie w całości opublikowana jeszcze w XX wieku, a więc nie może być uznana za reprezentującą najnowsze trendy i teorie. Na przykład, opisując zjawisko policzalności, mogła dr Leśniewska odnieść się do nowszych ujęć w ramach językoznawstwa kognitywnego (książka Grzegorza Drożdża z roku 2017 *The puzzle of (un)countability in English : a study in cognitive grammar*). Być może jednak decyzja wykorzystania starszej, ugruntowanej perspektywy podyktowana była chęcią uniknięcia zagmatwania i tak skomplikowanych już zagadnień. Jeśli przyjmiemy, że głównym celem Autorki było zasygnalizowanie jedynie komplikacji leżących u podstaw funkcjonowania systemu przedimków, to należałoby uznać, iż cel ten został osiągnięty.

Nieco zbyt skrótowy jest w mojej opinii również rozdział trzeci, zatytułowany *Other approaches to definiteness*. Omawiając, na przykład, znaczenie teorii implikatury oraz teorii relewancji dla wyjaśnienia niektórych zjawisk związanych z użyciem przedimków, sygnalizuje zaledwie dr Leśniewska pewne możliwości wyjaśniające, nie przechodząc jednak do żadnych konkretnych szczegółów. Można było wspomnieć, na przykład, o możliwości potraktowania przedimka nieokreślonego i określonego jako elementów umożliwiających powstawanie implikatury skalarnej, albo nieco dokładniej wyjaśnić, jak w



ramach teorii relewancji dałoby się uzasadnić użycie przedimka określonego. Wspomniane przez dr Leśniewską rozróżnienie (*the Americans vs. Americans*) zaczerpnięte z pracy doktorskiej Erica Actona (2014) nie jest uzupełnione żadnym wyjaśnieniem, w jaki sposób różnica w interpretacji mogłaby powstawać. Nieco lepiej wygląda omówienie perspektywy językoznawstwa kognitywnego, choć znowu zauważyć można pewne pominięcia: teoria przestrzeni mentalnych (Fauconnier, 1994) nie została poszerzona o perspektywę teorii amalgamatów (Fauconnier & Turner, 1997), przykład na stronie 55 nie jest wystarczająco jasno opisany, a perspektywa wspomnianej już wcześniej pracy Drożdża (2017), która akurat w tym podrozdziale mogłaby być wykorzystana, nie została uwzględniona. Podejście generatywne jest zawężone do perspektywy przyswajania języka w oparciu o koncepcję gramatyki uniwersalnej, natomiast perspektywa językoznawstwa korpusowego wskazuje jedynie na wybrane, nowe obserwacje związane z wykorzystaniem przedimków w języku. Ogólnie rzecz biorąc, oczekiwałbym w tym rozdziale nieco bardziej wyczerpującego i obszernego opracowania przedstawianych zagadnień, w oparciu o szerszy wybór literatury. Z drugiej jednak strony można by argumentować, iż nadrzędnym celem rozdziału trzeciego było zasygnalizowanie jedynie różnorodności zagadnień podnoszonych w związku z wykorzystaniem przedimków w zależności od osadzenia punktu odniesienia w alternatywnych ramach teoretycznych.

W odróżnieniu od rozdziału trzeciego, omówienie zawarte w rozdziale czwartym jawi się jako zdecydowanie bardziej wyczerpujące i spójne. Czytelnik odnosi wrażenie, że Autorka porusza się po znacznie bardziej znajomym sobie terenie. Bardzo dobrym pomysłem było, moim zdaniem, skupienie się najpierw na samej naturze pojęcia trudności, co tak naprawdę ona oznacza w kontekście zarówno obciążenia dla systemu kognitywnego, jak i tworzącego się systemu przyswajanego języka, a także mnogości czynników na nią wpływających oraz perspektyw, z których może być oceniana. W przekonującym i dobrze argumentowanym wywodzie udało się Habilitantce dowieść, iż system przedimków w języku angielskim rzeczywiście stanowi poważne wyzwanie dla uczących się tego języka jako drugiego oraz wskazać na podłoże owej trudności.

Rozdział piąty stanowi ciekawy przegląd badań nad przedimkami w związku z procesem przyswajania języka drugiego/obcego, choć zadanie to okazało się być dosyć kłopotliwe. Okazuje się bowiem, że badania nie przynoszą jednoznacznych odpowiedzi na zadawane pytania, a wnioski raportowane przez jednych badaczy często są sprzeczne z wnioskami wyciąganymi przez innych. Dr Leśniewska słusznie zauważa w swoim omówieniu, że taki stan rzeczy spowodowany jest przede wszystkim niezwykle skomplikowanym podłożem kognitywno-semantycznym użycia przedimków oraz wynikającą z niego trudnością wyizolowania zmiennych na tyle niezależnych, aby ich zbadanie mogło prowadzić do jednoznacznych wniosków. Rozdział pokazuje także z jak różnych perspektyw próbowali różni badacze przyglądać się przyswajaniu i użyciu przedimków przez uczących się języka angielskiego, co dodatkowo świadczy o tym, że jest to temat często podejmowany i dosyć popularny wśród badaczy. Jedną z istotnych obserwacji, eksponowaną przez Habilitantkę jest jednak to, że na ogół nie odnotowano w badaniach długofalowych korzyści wynikających z interwencji pedagogicznej: jej efekty bywają najczęściej krótkotrwałe i ograniczone jedynie do najbardziej regularnych i transparentnych użyć przedimków.

Ta ostatnia obserwacja prowadzi nas bezpośrednio do rozdziału szóstego, który poświęcony jest miejscu przedimków w nauczaniu języka angielskiego jako obcego. Rozpoczyna go bardzo symptomatyczne zdanie: „Articles are usually considered unteachable” (s.111), a treść całego rozdziału pokazuje, jak istotne różnice można zaobserwować w zakresie rekomendacji dla nauczycieli dotyczących materiału językowego związanego z przedimkami, formułowanych w oparciu o wyniki badań naukowych, a także w



jak różny sposób są one prezentowane i ujmowane w podręcznikach do nauki angielskiego. Habilitantka, odwołując się do analiz przeprowadzonych przez innych badaczy (np. Król-Markefka, 2012), wskazuje na to, iż często użycie przedimków prezentowane w podręcznikach nie odzwierciedla autentycznego użycia dokumentowanego w korpusach językowych. Szkoda jedynie, że Autorka nie poświęciła nieco więcej miejsca bardziej innowacyjnym podejściom do nauczania przedimków. Informuje nas, co prawda, iż rekomendacji w paradygmacie językoznawstwa kognitywnego nie sformułowano zbyt wielu, jednak interesujące byłoby na pewno nieco obszerniejsze omówienie choćby jednej z nich.

Indywidualny wkład w rozwój dyscypliny dr Leśniewskiej w najbardziej wyraźny sposób stanowią rozdziały siódmy i ósmy monografii. Ten wcześniejszy należy jeszcze do części teoretycznej pracy, natomiast ostatni rozdział jest częścią badawczą. Rozdział siódmy poświęcony został zagadnieniu formułaiczości, czyli zjawiska występowania niektórych zestawień słów z większą częstotliwością niż innych, co przekłada się z jednej strony na sposób ich przetwarzania przez umysł użytkownika języka, a z drugiej na sam proces przyswajania języka. Istotnym dla wyводу jest rozróżnienie, poczynione za pracą Myles & Cordier (2016), pomiędzy formułaiczością zewnętrzną oraz wewnętrzną wobec mówcy. Zewnętrzna, związana głównie z tym, co odnajdujemy w korpusach językowych, była dotychczas często mylona z wewnętrzną, odzwierciedlającą procesy myślowe i sposób przetwarzania języka przez indywidualnego użytkownika, dlatego też wnioski wyciągane przez badaczy bez owego rozróżnienia często nie przedstawiały prawdziwego obrazu sytuacji. Sporo uwagi poświęca Habilitantka tej drugiej, opisując dosyć szczegółowo potencjalne konsekwencje przyjęcia bądź odrzucenia postulatu formułaicznego przetwarzania języka przez użytkowników. Zauważa ona, że wyniki badań wskazują na to, że na pewno pewna część (dotychczas nie ustalona dokładnie) naszego przetwarzania językowego związana jest z operacjami na jednostkach większych niż pojedyncze słowa. W ciekawy sposób wpisuje się to w badania laureata nagrody Nobla Daniela Kahneman'a, przedstawione w niezwykle interesujący sposób w książce *Thinking Fast and Slow* (2012), gdzie szeroko opisana jest wypracowana przez niego koncepcja współistnienia i wzajemnego uzupełniania się dwóch systemów w umyśle człowieka, nazwanych po prostu Systemem 1 oraz Systemem 2. Ten pierwszy odpowiedzialny jest za działanie bezrefleksyjne, automatyczne, rutynowe, szybkie i maksymalnie efektywne w pewnych określonych warunkach, bez szczegółowej analizy wszystkich dostępnych danych. Jak się wydaje, współgrałoby to z formułaicznym przetwarzaniem języka, pozwalającym na większą płynność, swobodę i automatyzm. To, jak często kontrolę nad naszym zachowaniem przejmuje znacznie bardziej świadomy, lecz wymagający o wiele większych zasobów uwagi i energii System 2, uzależnione jest od wielu czynników, jednym z których są indywidualne predyspozycje konkretnej osoby. A ponieważ wszyscy różnimy się od siebie, może to przekładać się na różne procenty wykorzystania formułaicznego przetwarzania języka odnotowywane w wynikach badań. Wiele z takich badań w bardzo ciekawy sposób zostało przez dr Leśniewską opisanych w rozdziale siódmym, a głównym celem ich przytoczenia było, jak się wydaje, stworzenie solidnego teoretycznego podparcia dla zaproponowania i przetestowania pewnego nowego podejścia w wykorzystaniu koncepcji formułaiczości w oryginalnych badaniach nad przyswajaniem języka angielskiego przez polskich studentów, oraz wykazanie, iż sama ta koncepcja stanowi prawdziwie nowy trend we współczesnym językoznawstwie. W mojej opinii jest to bardzo ważny i dobrze napisany rozdział, w przekonujący sposób definiujący niszę, którą postanowiła Autorka wypełnić.

Ostatni rozdział pracy, ósmy, to część badawcza monografii. Odnajdujemy w niej opis dwóch komplementarnych badań, opartych na nowatorskim sposobie wykorzystania złożeń wyrazowych o mniejszej i większej częstotliwości występowania (wg. korpusów językowych), zawierających przedimki, dla celów sprawdzenia czy formułaiczość może pełnić rolę czynnika wspomagającego proces



przyswajania języka, ocenianego na podstawie odsetka prawidłowości wypowiedzi formułowanych przez Polaków uczących się języka angielskiego. Bardzo podobał mi się oryginalny pomysł dr Leśniewskiej, polegający na wykorzystaniu jak najbardziej regularnych zestawień słownych, wbrew panującej powszechnie w badaniach tendencji odwoływania się do formulaiczności jedynie w przypadkach nieregularnych, stanowiących wyraźne odstępstwo od reguł. Dzięki takiemu postawieniu sprawy była dr Leśniewska w sposób przekonujący wykazać, iż stopień opanowania prawidłowego użycia przedimków w dość wyraźny sposób koreluje z częstotliwością występowania konkretnych złożeń w korpusach językowych. Co prawda w obydwu badaniach znalazły się pewne drobne odstępstwa od ogólnej reguły, jednak zostały one w dość przekonujący sposób wyjaśnione przez Habilitantkę, szczególnie w przypadku pierwszego badania.

O ile jednak sam pomysł na badania był bardzo ciekawy i niewątpliwie oryginalny, to nie można oprzeć się wrażeniu, że trudno jest z przekonaniem powiedzieć, iż uzyskane wyniki wnoszą coś szczególnego do naszej wiedzy o procesie przyswajania języka. Można było bowiem się spodziewać, że użytkownicy z większą trafnością będą stosowali złozenia słowne, które z dużym prawdopodobieństwem wielokrotnie wcześniej napotkali, niż te, których być może nigdy nie słyszeli, choć były one regularne pod względem reguł determinujących ich strukturę. Wrażenie to pogłębia dosyć krótkie omówienie wyników badań, wskazujące na to, że sama Autorka nie potrafi do końca określić, jak należałoby je interpretować, lub też jakie implikacje one ze sobą niosą. W pewien sposób wpadła również dr Leśniewska w pułapkę, którą dosyć szczegółowo opisała w rozdziale siódmym, a mianowicie sprowadziła do wspólnego mianownika formulaiczność zewnętrzną w stosunku do użytkownika z formulaicznością wewnętrzną. Przecież wykorzystanie danych zaczerpniętych z korpusu COCA do opracowania instrumentu badawczego wiązało się z zewnętrznymi w odniesieniu do indywidualnych użytkowników tendencjami, choć na ich podstawie usiłowano wyciągać wnioski dotyczące wewnętrznego wymiaru zastosowania zestawień słownych. Można, co prawda, twierdzić, że ogromne różnice w częstotliwości występowania wykorzystanych w badaniu zestawień słownych opisywanych jako częste i rzadkie musiały przekładać się również na wewnętrzny wymiar, który jest przecież zawsze indywidualnie kształtowany w oparciu o zewnętrzne dane językowe, stanowiące materiał wejściowy do przetworzenia.

Rozczarowująca jest też krótka część podsumowująca ('Conclusions'), obejmująca zaledwie dwie i pół strony tekstu. Okazuje się bowiem, że oto monografia dr Leśniewskiej dołącza do szeregu innych publikacji, opisanych przez nią w rozdziałach piątym i szóstym, które co prawda przedstawiają wyniki ciekawych badań, jednak nie za bardzo potrafią określić, w jaki sposób można by je zastosować, głównie w wymiarze dydaktycznym. Autorka sama stwierdza, iż jakiegokolwiek wnioski należy formułować bardzo ostrożnie i że należałoby wykonać jeszcze o wiele szerzej zakrojone badania, aby dowiedzieć się więcej o roli formulaiczności w odniesieniu do prawidłowego użycia przedimków w języku angielskim. Zgodne jest to z moim osobistym odczuciem, że choć badania opisane w ostatnim rozdziale są pomysłowe i ciekawe, to jednak stanowią zaledwie pierwszy krok na drodze do lepszego poznania opisywanych zjawisk. Należy tu przywołać bardzo wyraźną dysproporcję pomiędzy częścią teoretyczną monografii a jej częścią badawczą. Ta pierwsza obejmuje około 150 stron tekstu, zaś ta druga zaledwie około 30, objętościowo mniej niż 20%. To spora dysproporcja, wynikająca być może z konieczności złożenia do druku nie do końca jeszcze kompletnej książki, aby można było zdążyć z procedurą habilitacyjną przed wejściem w życie nowych przepisów. Monografia jest więc zapowiedzią bardzo interesującej ścieżki naukowej, choć zapowiedzią w mojej ocenie nieco niekompletną.



Całościowa ocena przedstawionej jako główne osiągnięcie monografii nie jest więc jednoznacznie pozytywna, choć pozytywne tony niewątpliwie przeważają. Jest to z pewnością wartościowa pozycja, podejmująca w bardzo odważny sposób niezwykle skomplikowany temat. Z niektórymi wyzwaniem poradziła sobie Autorka lepiej, z innymi nieco gorzej, jednak na pewno nie można odmówić jej oryginalności podejścia i zaproponowania swoistego novum w badaniach nad przyswajaniem przedimków w języku angielskim. Na szczególną pochwałę zasługują rozdziały czwarty i siódmy, w których wypowiada się Autorka z największą swobodą i pewnością. Bardzo ciekawy, choć na swój sposób niedomknięty i zbyt krótki, jest rozdział badawczy, wnosi on cenny wkład w badania nad rolą formulaiczności w przyswajaniu przedimków. W pracy występują pewne drobne błędy i niedociągnięcia, z obowiązku recenzenckiego należałoby wskazać takie uchybienia, jak niezgodność z opisem diagramu na str. 95 (w dolnej prawej ćwiartce), niezrozumiałe zdanie rozpoczynające się w wersie trzecim na str. 162 (zapewne efekt niedokładnej poprawki), niezbyt jasne omówienie kwestionariusza na str. 169 (nie wiadomo, czy w badaniu chodziło tylko o przedimki określone, czy wszystkie, czytelnik może dopiero sam się zorientować czytając opis badania, że jednak tylko o określone), różnie podawany rozmiar korpusu COCA na str. 171 i str. 181, brak wyróżniania części przykładów przy pomocy kursywy pod koniec rozdz. 8, głównie str. 182-187, błędnie podany numer załącznika na dole strony 189 (powinno być '3'), czy też nieprawidłowo zastosowany tryb warunkowy na stronie 194 ('if fully proficient ... users of English would provide all the correct articles...'). Takich błędów jest jednak niewiele, ich odnalezienie wymagało pewnego wysiłku, opracowanie redakcyjne stoi na wysokim poziomie. Ciekawe jest jednak to, że większość owych niewielkich błędów zlokalizowana jest wyraźnie w końcowej części książki.

2. Ocena pozostałego dorobku i istotnej aktywności naukowej, dydaktycznej i organizatorskiej

Pani dr Justyna Leśniewska stopień naukowy doktora w dyscyplinie językoznawstwo otrzymała w roku 2003, a więc dorobek naukowy brany pod uwagę w niniejszej recenzji obejmuje lata 2003-2019. W tym czasie przez rok (2003-2004) była zatrudniona w Troy State University (Troy, Alabama, USA), a od roku 2004 jest pracownikiem Uniwersytetu Jagiellońskiego. W tym czasie opublikowała jedną monografię autorską (zaliczoną do głównego osiągnięcia), 10 artykułów w punktowanych czasopismach naukowych (jeden z nich stanowi część głównego osiągnięcia), 10 rozdziałów w monografiach zbiorowych (z których jeden również został zaliczony do głównego osiągnięcia), oraz była współredaktorem pięciu monografii zbiorowych. Pod względem ilościowym nie można określić tego dorobku bardzo bogatym, tym bardziej, że większość tych prac napisana była wspólnie z innymi autorami; jako jedyny autor figuruje dr Leśniewska w ośmiu publikacjach. Z drugiej jednak strony należy również zauważyć, że teksty dr Leśniewskiej ukazywały się w dobrych czasopismach oraz w monografiach wydawanych w prestiżowych wydawnictwach, szczególnie w ostatnim okresie jej aktywności naukowej. Dane dotyczące parametrów jej działalności naukowej różnią się w zależności od źródła, i tak według bazy Scopus liczba cytowań wynosi 8, a indeks Hirscha 2, według Crossref odpowiednio 20 oraz 3, natomiast największe wartości podaje Google Scholar: 130 oraz 6 (dane na dzień 15.04.2020, wg. Publish or Perish). Zauważalny jest więc pewien zwykły trend, który świadczy o wzrastającym wpływie działalności naukowej dr Leśniewskiej na otoczenie. Tak więc pod względem ilościowym dorobek ten można uznać za wystarczający.

W dorobku dr Leśniewskiej zauważyć można dosyć wyraźnie okresy większej i mniejszej aktywności publikacyjnej. Większość prac została opublikowana w latach 2006-2008 oraz 2016-2018: w tych dwóch trzyletnich okresach ukazało się aż 16 prac, na pozostałe 10 lat przypada ich 10. Kiedy zestawimy to z danymi dotyczącymi aktywności grantowej, okazuje się, że właśnie lata większego zaangażowania w projekty pokrywają się z okresami mniejszej intensywności ukazywania się publikacji. Nie jest więc tak,



że w pracy naukowej dr Leśniewskiej występują okresy przestoju: w różnych okresach czasu jej zaangażowanie badawcze przybierało po prostu różne formy. Kilka uwag na temat działalności grantowej pojawi się poniżej, kiedy już omówiony zostanie jej pozostały dorobek publikacyjny.

Wątkiem badawczym przewijającym się w większości publikacji dr Leśniewskiej są kolokacje, przede wszystkim w kontekście procesu przyswajania lub uczenia się języka obcego. Skupienie się na frazeologicznych aspektach przyswajania języka zaowocowało wypracowaniem nowatorskiej metody badawczej wykorzystanej w monografii będącej najważniejszym elementem głównego osiągnięcia. Największa ilość tekstów eksplicytnie poświęconych kolokacjom ukazała się we wczesnym okresie największej płodności Habilitantki, niedługo po doktoracie. Właśnie wtedy udało się jej wypracować solidny warsztat metodologiczny i udanie przetestować zastosowanie różnych narzędzi gromadzenia i analizy danych. Co więcej, badania przeprowadzone przez Habilitantkę były poprzedzone wnikliwą analizą literatury przedmiotu, czego świadectwem są teksty nr 1, 3, 5, 6 i 7 wymienione w autoreferacie w podpunkcie poświęconym temu wątkowi badawczemu.

Innym ważnym obszarem badawczym są wpływy międzyjęzykowe, które w dociekaniach naukowych dr Leśniewskiej są zazwyczaj brane pod uwagę jako jeden z najważniejszych czynników determinujących proces przyswajania lub nauki języka obcego. Skupienie się na tych zmiennych zgodne jest z ogólnosiwiatowym trendem, polegającym na powrocie do perspektywy kontrastywnej, która wcześniej została na wiele lat zarzucona, ze względu na jej związki z behawiorystyczną teorią uczenia się. W ostatnim czasie ukazują się jednak ważne publikacje (np. Alonso Alonso 2016, *Crosslinguistic Influence in Second Language Acquisition*), które w świetle wyników najnowszych badań w nowej perspektywie przedstawiają rolę czynników powiązanych ze wpływami międzyjęzykowymi. W ten trend wpisują się także prace dr Leśniewskiej, a obejmują one nie tylko teksty dotyczące kolokacji, lecz także opublikowane w roku 2018 artykuły, wspomniane w części 5b autoreferatu. Są one efektem współpracy z uczonymi kanadyjskimi, z którymi kontakt nawiązała Habilitantka dzięki swojej działalności grantowej. Wątek ten obecny jest również w pracach wymienianych w ramach trzeciego obszaru badawczego, związanego z czynnikiem wieku, a w szczególności przyswajaniem języka przez dzieci. I tutaj także mamy do czynienia z tekstami o charakterze przeglądowym (tekst nr 1 w cz. 5c) oraz badawczym (teksty nr 2, 3 i 4 w cz. 5c).

Oprócz tego Habilitantka wyróżnia jeszcze dwa wątki w swoich badaniach: aspekty leksykalne i analiza języka ucznia, oraz to, co nazywa „pozostałymi tematami badawczymi”. Wśród tekstów tam wymienianych na szczególną uwagę zasługuje, moim zdaniem, publikacja z roku 2015 ‘The handling of missing binary data in language research’, która ukazała się w czasopiśmie *Studies in Second Language Learning and Teaching* (obecnie 100 pkt. na liście ministerialnej). Podejmuje ona bowiem bardzo ciekawy wątek metodologiczny, a mianowicie przedstawia sposoby traktowania przez badaczy pytań ankietowych i testowych pozostawionych bez odpowiedzi, oraz dodatkowo rekomenduje optymalne rozwiązania w przypadku wystąpienia tego typu problemów. Jest to niewątpliwie cenne opracowanie, ponieważ oferuje narzędzie mogące przyczynić się do podniesienia poziomu rzetelności opracowań naukowych.

Jak już wcześniej wspomniano, nieobca dr Leśniewskiej jest działalność grantowa. Uczestniczyła ona w trzech projektach, w dwóch z nich pełniła rolę kierowniczą w reprezentowanej przez siebie jednostce, a w jednym z nich była wykonawcą. Ten ostatni był projektem o zasięgu krajowym, natomiast pozostałe dwa to projekty międzynarodowe. Szczególnie wartościowym jest udział w projekcie finansowanym w ramach 7 Programu Ramowego UE, ponieważ nie są to projekty, których finansowanie łatwo jest pozyskać. Z kolei projekt finansowany z grantu Uniwersytetu Quebec otworzył dr Leśniewskiej drzwi do

współpracy z naukowcami zagranicznymi, co przyniosło wymierne efekty publikacyjne już niedługo po zakończeniu realizacji samych działań projektowych.

Dosyć imponująco wygląda również aktywność konferencyjna dr Leśniewskiej. Co prawda w rozłożeniu na cały okres po doktoracie otrzymujemy niewiele więcej niż uczestnictwo w jednej konferencji na rok, to jednak były to ważne i prestiżowe konferencje o statusie międzynarodowym, na przykład konferencja EUROSLA, w której uczestniczyła dr Leśniewska kilka razy. 17 spośród 20 konferencji, na których wygłaszała Habilitantka referaty, to duże konferencje zagraniczne, które z pewnością pozwoliły jej na nawiązanie istotnych kontaktów z naukowcami z całego świata.

Dr Leśniewska jest również aktywnym recenzentem artykułów naukowych zgłaszanych do kilku ważnych czasopism, a okres tej aktywności obejmuje ostatnie trzy lata. Świadczy to o coraz pełniejszym zaangażowaniu Habilitantki w życie naukowe. We wcześniejszym okresie jej aktywność związana była głównie z organizacją konferencji naukowych i współpracą międzynarodową pomiędzy uczelniami, co także pozwoliło zdobyć jej cenne doświadczenie.

Ważne są również jej działania związane z organizacją dydaktyki, zarówno w ramach przygotowania i opracowania materiałów dydaktycznych, dedykowanych przede wszystkim kształceniu na odległość, jak i w odniesieniu do nadzorowania przebiegu egzaminów, procesu dydaktycznego w ramach praktycznej nauki języka angielskiego, rekrutacji studentów oraz przydzielania zajęć pracownikom. Świadczy to o wysokich kompetencjach dr Leśniewskiej w tym zakresie, co niewątpliwie korzystnie uzupełnia jej profil organizacyjny i badawczy sprawiając, iż jawi się ona jako osoba w pełni uczestnicząca w życiu swojej uczelni.

3. Konkluzja

W podsumowaniu stwierdzam, że przedstawione do oceny główne osiągnięcie naukowe oraz pozostała działalność dr Justyny Leśniewskiej stanowią wystarczającą podstawę do poparcia jej wniosku o nadanie jej stopnia doktora habilitowanego. Pod względem ilościowym jej dorobek naukowy nie jest może szczególnie bogaty (biorąc pod uwagę okres czasu, w jakim powstawał), jednakże teksty przez nią pisane z reguły reprezentują solidny poziom naukowy, były publikowane (szczególnie ostatnimi laty) w dobrych czasopismach naukowych i opisują wartościowe i ciekawe badania. Główne osiągnięcie stanowi oryginalny i cenny wkład w naszą wiedzę na temat przyswajania systemu przedimków w języku angielskim. Pani dr Justyna Leśniewska jest naukowcem dojrzałym i wszechstronnym, nie tylko publikuje, lecz jest także cenionym dydaktykiem, spełnia się na polu organizacyjnym, realizuje projekty naukowe finansowane z grantów nie tylko polskich, ale też zagranicznych, aktywnie uczestniczy w konferencjach naukowych, głównie za granicą. Jej zintensyfikowana w ostatnich latach działalność naukowa daje solidne podstawy do oczekiwań, że prowadzone przez nią badania nad rolą formułaiczności w przyswajaniu przedimków angielskich będą z powodzeniem kontynuowane i pozwolą jej na ugruntowanie swojej pozycji w świecie naukowym. Ze względu na powyższe, popieram jej wniosek o nadanie jej stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie językoznawstwo.

Katowice, 23 kwietnia 2020

